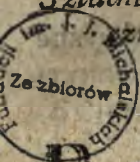


*(Dokument) Opisanie pogrzebu*



# OPISANIE POGRZEBU

Szlachetnego J.P. Jana Dekerta, Prezydenta Miasta Sto-  
lecznego Warszawy, dnia 4. Paźdźier: R. 1790. zmarłego.



XVIII. 2. 715.

**P**o zaszłym zgonie Szl: JP. Jana Dekerta Prezydenta Mia-  
sta Stołecznego Warszawy, Ciało tegoż ukochanego od  
Ludu Mieyskiego Obywatela, wystawione z oznakami Urzędowi  
Prezydenta właściwemi, przez przeciąg dni trzech od Obywa-  
telstwa oboiey płci, różnego stanu i kondycyi odwiedzane było.  
Nacisk ten ludu w mieszkaniach u zmarłego widziany, ogłaszał li-  
czbę przywiązanych do żyjącego Przyjaciela ludzkości, a łzy,  
które czucie utraty Jego wyciskało z oczu Osób też rozrze-  
wnionych, najpewniejszy będzie dla Potomności Cnot Jego Oby-  
watelskich dowodem.

Dnia 8. Miesiąca tegoż o godzinie 6. wieczorney zgroma-  
dzone Cechy z Chorągwiami i Swieczami ulżykowały się w dwóch  
liniach od mieszkania zmarłego Prezydenta przy Ulicy *Nowo-  
mieyskiej* sytuowanego, aż do kościoła Kollegiaty S. Jana; Za-  
kony szły po między Cechami, po których następowała Konfra-  
ternia Kupiecka, a za nią Magistraty M. S. W. y Nowey, wokoło  
Trumnę otaczała Konfraternia Młodziańska w żałobie z Wachla-  
mi włoskowemi, cała ta parada szła frzodkiem drogi przez Cechy  
ufurmowany. Obywatele zaś i Lud do kilku tysięcy zgroma-  
dzony, pomnożony zgromadzeniem wielu zacnych Osób wyzna-  
nia *Ewangielickiego*, wszystkie napelniał poblizsze Ulice. Za  
zbliżeniem się Ciała do Kościoła S. Jana, wyszła Prześ: Kapitu-  
ła, zaś JX. *Naruszewicz* Biskup *Smoleński* Nominat *Łucki*, toż  
Ciało z Domu do Kościoła prowadził. W Kościele na przyię-  
cie Ciała, przeszło tysiąc Osób czekało. Tysiące zaś Ludu idą-  
cego za Ciałem ledwo w czwartey części mogły być w nim u-  
mieszczone. Ciało Szll: JP. Dekerta niesione przez Gminnych  
M. S. W. postawione zostało na wspaniale ubranym katafalku,  
nad którym był zawieszony portret zmarłego, Kościół cały ia-

rzęciami illuminowany świecami. Po skończonych Ceremoniach zwyczajnych, Obywatele rozchodzący się do Domów swych, każdy z nich niósł smutek, iż utracili tak dobrego i Cnotliwego Prezydenta y wespół Obywatela.

W Dniu zaś następującym, począwszy od rana, spiewane były przez Zakony Wigilie, po kórych przy równie licznym Zgromadzeniu iak na dniu przeszłym, Mszą Świętą spiewał JX. *Naruszewicz Biskup Smoleński* Nominat *Lucki*, po tym Ciało zdjęte z Katafalku Chorągwiami Cechow w pół Cyrkułu otoczonego, przez JJ. PP. Gminnych złożone zostało w Grobie Radcow M. S. W. Portret zaś na Ratusz został przeniesiony.

Tak tedy Miasto *Warsza* utraciło w tym pierwszym swym Urzędniku, a Miasta *Polskie* w Plenipotencie generalnym do swych Interesów publicznych Człowieka, który pierwszy zwrociwszy uwagę na zaniedbanie praw starożytnych, a z tego upadek stanu Mieyskiego, umiał mu ziednać względy Najjaś. Seymujących Stanow R. P. a utrzymując Lud w nadziei polepszenia Losu jego przez wyroki światłego Prawodawstwa, okazał pierwszy, iak bez wzruszenia bezpieczeństwa i spokojności publiczney, Lud ożywienia praw mu należytych dochodzić może.



XVIII. 2. 745.



F  
XVII-2.715